

Stare i zapomniane?

9 października 2016

Według ostatnich danych GUS w Polsce przybywa zabytków, ale jest coraz mniej pieniędzy na ich utrzymanie i renowację.

W wydatkach budżetu państwa na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego udział wydatków na ochronę zabytków wyniósł w 2015 r. tylko 14,4 proc. Rok wcześniej było to prawie 15 proc. Wydatki samorządów na zabytki zmniejszyły się jeszcze bardziej spektakularnie: spadły z 339,2 mln zł w 2014 r. na 258 mln rok później.

Według Portalu Samorządowego, GUS podaje, że najwięcej zabytków nieruchomych jest w woj. dolnośląskim, wielkopolskim, mazowieckim, warmińsko-mazurskim i małopolskim. Łącznie stanowią one blisko połowę (48,4 proc.) wszystkich zabytków nieruchomych wpisanych do rejestru. Ochronie podlegają także zabytki ruchome (tj. rzeczy ruchome, ich części lub zespoły rzeczy ruchomych), do których należą m.in.: dzieła sztuki plastycznej, rzemiosła artystycznego i sztuki użytkowej, kolekcje przedmiotów zgromadzonych i uporządkowanych według koncepcji ich twórców, numizmaty, militaria, wytwory techniki, niektóre materiały biblioteczne, instrumenty muzyczne, wytwory sztuki ludowej i rękodzieła.

Ochrona zabytków może przybrać różne formy – min. wpis do rejestru zabytków, uznanie za pomnik historii czy utworzenie parku kulturowego. To właśnie takie parki tworzą rady gmin, a obejmują one krajobraz z zabytkami nieruchomymi, charakterystycznymi dla miejscowej tradycji budowlanej i osadniczej. Mamy w Polsce tylko 30 takich parków – na więcej brakuje pieniędzy.

Źródło: NowyObywatel.pl